



Sygn. akt II USKP 173/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z wniosku M. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.
o świadczenie rehabilitacyjne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 28 kwietnia 2022 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego w O.
z dnia 16 grudnia 2019 r., sygn. akt III Ua (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w O. wyrokiem z dnia 12 września 2019 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego M. W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. z dnia 19 października 2018 r. odmawiającej ubezpieczonemu prawa do

świadczenia rehabilitacyjnego, ponieważ komisja lekarska ZUS uznała, że jest on całkowicie niezdolny do pracy.

Sąd Rejonowy ustalił, że ubezpieczony od 2007 r. leczony jest z powodu schizofrenii paranoidalnej. Od tego czasu był wielokrotnie hospitalizowany w Instytucie Psychiatrii i Neurologii w W.. Podejmował też krótkotrwałe zatrudnienia, między innymi w 2017 r. pracował przez miesiąc jako pracownik restauracji. W okresie od dnia 1 marca do dnia 29 sierpnia 2018 r. pobierał zasiłek chorobowy. Ubezpieczony od dnia 1 października 2008 r. otrzymuje nieprzerwanie rentę socjalną, która decyzją z dnia 18 lipca 2019 r. została mu przyznana do dnia 31 lipca 2022 r. Biegli lekarze sądowi z zakresu psychologii i psychiatrii - po zapoznaniu się z dostępną dokumentacją lekarską - rozpoznali u ubezpieczonego schizofrenię paranoidalną, której stopień zaawansowania powoduje, że po zakończeniu pobierania zasiłku chorobowego nie odzyskał on zdolności do pracy i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy poprzez dalsze leczenie lub rehabilitację. Przebieg schizofrenii paranoidalnej wskazuje na znaczne trudności w funkcjonowaniu ubezpieczonego w rolach społecznych, w tym w rolach zawodowych. Pomimo leczenia utrzymują się u niego objawy negatywne, nieufność, nastawienia urojeniowe, wypowiedzi rezonerskie.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy uznał odwołanie za nieuzasadnione. Odwołując się do treści art. 18 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 1133 ze zm.; dalej: ustawa zasiłkowa), Sąd Rejonowy podniósł, że świadczenie rehabilitacyjne przysługuje ubezpieczonemu, który po wyczerpaniu zasiłku chorobowego jest nadal niezdolny do pracy, a dalsze leczenie lub rehabilitacja lecznicza rokuje odzyskanie zdolności do pracy. Świadczenie rehabilitacyjne przysługuje przez okres niezbędny do przywrócenia zdolności do pracy, nie dłużej jednak niż przez 12 miesięcy. Z opinii biegłych lekarzy sądowych wynika, że po zakończeniu pobierania zasiłku chorobowego ubezpieczony nie odzyskał zdolności do pracy. Natomiast celem świadczenia rehabilitacyjnego jest umożliwienie osobie niezdolnej do pracy kontynuowania leczenia w sytuacji, gdy okres zasiłku chorobowego jest zbyt krótki do odzyskania pełnej zdolności do pracy, a dalsze leczenie lub rehabilitacja rokuje

odzyskanie zdolności do pracy. Ponadto ochrona ubezpieczeniowa nie powinna przysługiwać, gdy dana osoba w czasie, który jest jeszcze niezbędny do kontynuowania leczenia lub rehabilitacji, jest materialnie zabezpieczona wskutek posiadania uprawnień do świadczeń wymienionych w art. 18 ust. 7 ustawy zasiłkowej. Omawiany przepis służy wyeliminowaniu przypadków równoczesnego pobierania dwóch świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Co prawda renta socjalna nie jest wymieniona w art. 18 ust. 7 ustawy zasiłkowej, ale zdaniem Sądu Rejonowego pobieranie równoczesne dwóch świadczeń stoi w sprzeczności z wolą ustawodawcy, który poprzez świadczenie rehabilitacyjne chciał zabezpieczyć materialnie osoby w czasie potrzebnym do odzyskania zdolności do pracy.

W apelacji od powyższego wyroku ubezpieczony zarzucił naruszenie art. 18 ustawy zasiłkowej, ponieważ przyznanie renty socjalnej nie stoi w opozycji do uzyskania świadczenia rehabilitacyjnego. Ubezpieczony wywodził, że jest gotów do świadczenia pracy jako pracownik restauracji, co wynika z przedłożonego do akt sprawy zaświadczenia lekarza medycyny pracy z dnia 2 września 2019 r. oraz zawartej umowy o pracę, czego nie uwzględnił Sąd pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 16 grudnia 2019 r. oddalił apelację, wskazując, że przyznanie świadczenia rehabilitacyjnego możliwe jest dopiero po wyczerpaniu zasiłku chorobowego, gdy ubezpieczony jest nadal niezdolny do pracy, a leczenie lub rehabilitacja lecznicza rokuja odzyskanie zdolności do pracy. Z poczynionych w sprawie ustaleń, które podzielił Sąd Okręgowy, wynika zaś, że ubezpieczony nie rokuje odzyskania zdolności do pracy poprzez dalsze leczenie lub rehabilitację. Opinia została sporządzona przez specjalistów, posiadających gruntowną wiedzę i doświadczenie, a do opinii nie zostały zgłoszone przez ubezpieczonego zarzuty mogące podważyć jej wiarygodność i rzeczowość. Twierdzenia apelacji stanowią jedynie polemikę z oceną stanu zdrowia ubezpieczonego dokonaną przez biegłych lekarzy sądowych oraz w trakcie rozpoznawania jego wniosku o przyznanie prawa do renty socjalnej.

Zdaniem Sądu Okręgowego błędne jest również stanowisko ubezpieczonego, że może on być jednocześnie uprawniony do renty socjalnej i świadczenia rehabilitacyjnego. Ustawodawca definiując przesłanki konieczne do uzyskania każdego z tych świadczeń wykluczył możliwość ich równoczesnego pobierania.

Renta socjalna, zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 240) przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało w wymienionych w tym przepisie okresach. Z kolei definicja osoby całkowicie niezdolnej do pracy zawarta jest w art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 504, dalej jako ustawa emerytalna). Z przepisu tego wynika, że całkowicie niezdolna do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Ubezpieczonemu została przyznana renta socjalna do 2022 r., a zatem prawidłowo uznał Sąd Rejonowy, że nie przysługuje mu prawo do świadczenia rehabilitacyjnego. Ponadto choroba ubezpieczonego charakteryzuje się tym, że podczas remisji jego samopoczucie poprawia się i może wówczas podjąć pracę, co nie jest jednak równoznaczne z odzyskaniem zdolności do pracy.

W skardze kasacyjnej ubezpieczony, reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości, zarzucił zaskarżonemu wyrokowi rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, a to (-) art. 117 § 5 i art. 118 § 3 zdanie drugie k.p.c. skutkujące nieważnością postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.) przed Sądem pierwszej i drugiej instancji, przez pozbawienie skarżącego możliwości obrony jego praw na skutek niezwrócenia się przez Sąd Okręgowy do właściwej okręgowej rady adwokackiej o wyznaczenie adwokata z urzędu, mimo że w piśmie procesowym złożonym w Sądzie Rejonowym w O. w dniu 18 marca 2019 r (k - 52 a.s.) wnosił on o załączenie pewnych akt oraz o „powołanie profesjonalnego pełnomocnika w sprawie akt Sądu O w O. Sądu Rejonowego w P.”, o czym przypominał również w oświadczeniu o stanie majątkowym załączonym do wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych i przyznanie pełnomocnika z urzędu, a z uwagi na zły stan zdrowia psychicznego nie był w stanie podjąć racjonalnej obrony swoich praw i w sposób właściwy korzystać z instytucji procesowych (niespełna 10 dni później rozpoczął hospitalizację w Instytucie Psychiatrii i Neurologii w W.), a z karty informacyjnej leczenia szpitalnego i opinii biegłych wydanej w sprawie wynika, że w

dacie przyjęcia na oddział psychiatryczny skarżący był w utrudnionym kontakcie z uwagi na rozkojarzenie oraz wyraźne zaburzenia myślenia oraz że ma on znaczne trudności w funkcjonowaniu społecznym, a nadto jest nieproduktywny w aktywności codziennej, co z uwzględnieniem pism kierowanych do Sądów obu instancji, pozwala stwierdzić, że nie był w stanie racjonalnie i świadomie podejmować jakichkolwiek czynności procesowych.

Skarżący zarzucił także naruszenie prawa materialnego, a mianowicie: (-) art. 18 ust. 7 ustawy zasiłkowej, przez jego nieprawidłową wykładnię, polegającą na przyjęciu przez Sądy obu instancji, iż przepis ten należy interpretować rozszerzająco, uwzględniając inne świadczenia przysługujące uprawnionemu w ramach systemu ubezpieczeń społecznych, jako wykluczające możliwość przyznania świadczenia rehabilitacyjnego, podczas gdy katalog świadczeń wymienionych w tym przepisie, uniemożliwiających przyznanie uprawnionemu prawa do świadczenia rehabilitacyjnego jest katalogiem zamkniętym i nie może być interpretowany rozszerzająco.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania, a także o przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika z urzędu w osobie adwokata zwrotu kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu na rzecz skarżącego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych, które nie zostały dotychczas opłacone.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne sprowadzające się do pytania „czy przyznane prawo do renty socjalnej na podstawie art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej wyklucza możliwość przyznania tej samej osobie świadczenia rehabilitacyjnego na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy zasiłkowej”, a także skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na zachodzącą w sprawie nieważność postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie. W rozpoznawanej sprawie w pierwszej kolejności należy rozważyć najdalej idący zarzut nieważności postępowania, bowiem skarżący zarzucił naruszenie art. 117 § 5 i art. 118 § 3 zdanie drugie k.p.c., co skutkowało w jego ocenie nieważnością postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.) przed Sądem pierwszej i drugiej instancji, przez pozbawienie go możliwości obrony jego praw na skutek niezwrócenia się przez Sąd Okręgowy do właściwej okręgowej rady adwokackiej o wyznaczenie adwokata z urzędu. Według skarżącego, mimo iż pierwotnie nie wnioskował on o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, to w piśmie procesowym złożonym w Sądzie Rejonowym w O. w dniu 18 marca 2019 r. już taką wolę wyraził. W piśmie tym zawarł bowiem zdanie: „Wnoszę o powołanie profesjonalnego pełnomocnika w sprawie akt sądowych Sądu O w Ostrołęce Rejonowego w P., z których wyodrębni sygnały, które dawałem Sądowi – szczególnie oraz lekarzom (...)”. Z uwagi na pogorszenie stanu zdrowia niedługo potem skarżący został hospitalizowany i przebywał w Instytucie Psychiatrii i Neurologii w W.. Z karty informacyjnej wynika, że był w utrudnionym kontakcie, co uniemożliwiało mu udział w sprawie.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że w postępowaniu kasacyjnym zarzut nieważności może dotyczyć bezpośrednio tylko postępowania przed sądem drugiej instancji. Wyłączone jest natomiast w tym postępowaniu bezpośrednie badanie naruszenia przepisów postępowania przez sąd pierwszej instancji, w tym prowadzących do nieważności postępowania. Kwestia ta może podlegać badaniu i rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy jedynie pośrednio, poprzez przytoczenie przez skarżącego w ramach drugiej podstawy z art. 398³ § 1 k.p.c. zarzutu naruszenia przez sąd odwoławczy art. 378 § 1 lub art. 386 § 2 k.p.c., które to uchybienie doprowadziło do usankcjonowania postępowania pierwszoinstancyjnego, dotkniętego nieważnością z uwagi na obrazę przez sąd pierwszej instancji określonych przepisów prawa procesowego. Tak określony zarzut wymaga wyartykułowania w ramach drugiej podstawy kasacyjnej przepisu naruszonego przez sąd odwoławczy, obok wymienienia przepisów naruszonych przez sąd pierwszej instancji (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 stycznia 2006 r., III CK 328/05, LEX nr 448044; z dnia 11 kwietnia 2008 r., II CSK 625/07, LEX nr 627206; z dnia 28 marca 2012 r., II UK 170/11, LEX nr 1171004; z dnia 2

października 2012 r., II UK 58/12, LEX nr 1243035; z dnia 20 października 2016 r., II CSK 72/16, LEX nr 2188788 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2007 r., V CSK 62/07, LEX nr 442605 i z dnia 15 maja 2014 r., IV CSK 494/13, LEX nr 1486678). Tego zaś w skardze kasacyjnej w sposób prawidłowy nie uczyniono, a Sąd Najwyższy związany jest podstawami skargi (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Tylko nieważność postępowania przed sądem drugiej instancji Sąd Najwyższy bierze pod uwagę z urzędu.

W tym kontekście nie może zostać niezauważone, że odmowa ustanowienia dla strony pełnomocnika z urzędu co do zasady nie usprawiedliwia zarzutu nieważności postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony swych praw. Inaczej jest wtedy, gdy strona swoim zachowaniem wykazuje nieznaną reguł postępowania lub nieporadność, prowadzącą do tego, że przy faktycznym lub prawnym skomplikowaniu sprawy nie jest w stanie wykorzystać prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2000 r., I CKN 787/00, LEX nr 1170494 czy z dnia 2 grudnia 2015 r., IV CZ 58/15, LEX nr 1973561 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 września 2007 r., I CSK 199/07, LEX nr 461625; z dnia 19 czerwca 2008 r., V CSK 50/08, LEX nr 424321; z dnia 14 lutego 2013 r., II CSK 385/12, LEX nr 1314387). Stosownie do jeszcze dalej idącego poglądu, pozbawienie możliwości obrony interesów spowodowane tą przyczyną występuje tylko w rzadkich i wyjątkowych przypadkach oczywiście wadliwej oceny zdolności poznawczych, intelektualnych i komunikacyjnych strony, która jest tak dalece nieporadna, że jej osobiste uczestnictwo i obrona interesów w postępowaniu jest jedynie formalnym pozorem (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2019 r., II CZ 21/19, LEX nr 2653086). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się również, że choroba lub inna ułomność psychiczna strony sama przez się nie powoduje nieważności postępowania z powodu niemożności obrony przez stronę swych praw (zob. postanowienie z dnia 17 lutego 2004 r., III CK 38/04, LEX nr 172804 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 czerwca 2008 r., V CSK 50/08; z dnia 19 lutego 2010 r., IV CSK 318/09, LEX nr 678016). Nieważność taka zachodzi jednak wtedy, gdy strona, której odmówiono ustanowienia pełnomocnika z urzędu, ze względu na stan zdrowia psychicznego nie jest w stanie podjąć racjonalnej obrony

swych praw w postępowaniu sądowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2016 r., II CSK 72/16, LEX nr 2188788 oraz postanowienie z dnia 2 grudnia 2015 r., IV CZ 58/15, LEX nr 1973561 oraz z dnia 29 maja 2019 r., II UK 218/18, LEX nr 2690929).

Rację ma skarżący zarzucając, że stan jego zdrowia utrudniał mu samodzielne prowadzenie sprawy, a formułowane przez niego wnioski wymagały pogłębionej analizy i podjęcia przez Sąd orzekający czynności zmierzających do wyjaśnienia ich treści, w tym wniosku zawartego w piśmie procesowym z dnia 18 marca 2019 r. (k - 52 a.s.), który - według skarżącego - złożony został w celu ustanowienia mu fachowego pełnomocnika w sprawie. W uzasadnieniu uchwały z dnia 29 września 2020 r., III UZP 2/20 (OSNP 2021 nr 2, poz. 17 z glosą K. Antonowa, OSP 2022 nr 3, poz. 25 oraz S. Driczińskiego, OSP 2022 nr 5, poz. 45), Sąd Najwyższy przyjął, że „przekaz zawarty w piśmie procesowym podlega ocenie sądu, który jest zobowiązany do jego przyporządkowania w ramach reżimów prawnych wymienionych w Kodeksie postępowania cywilnego. W większości przypadków sąd nie ma problemu z rozpoznaniem rodzaju pisma procesowego, zdarza się jednak, że sama strona ma trudności na etapie decyzyjnym lub komunikacyjnym. W takim wypadku sąd powinien wezwać ją do jednoznacznego opowiedzenia się co do sposobu rozumienia jej pisma. Oczywiście jest, że strona mająca wyraźne zaburzenia myślenia może w sposób nieprofesjonalny zgłaszać różne wnioski, które nie zawsze są jasne do odczytania. Nie zwalnia to jednak sądu orzekającego z obowiązku podjęcia czynności mających na celu „doprecyzowanie wniosku”, ponieważ „każde pismo procesowe powinno się odnosić do optyki wnoszącego pismo”, a zasadą w postępowaniu cywilnym jest ustanawianie przez sąd pełnomocnika z urzędu jedynie na wniosek osoby zainteresowanej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1996 r., II UKN 7/96, OSNAPiUS 1997 nr 11, poz. 200 czy postanowienie z dnia 25 lipca 2019 r., III CZP 16/19, OSNC 2020 nr 2, poz. 23 z glosą J. Derlatki, Palestra 2020 nr 11, s. 108-118). Zauważyć trzeba, że w protokole badania stanu zdrowia skarżącego (k. 87-90) przeprowadzonego na podstawie akt sprawy biegli stwierdzili, że kontakt ze skarżącym jest utrudniony. W przebiegu choroby opisywano niedokojarzenie, depersonalizację. Sąd Okręgowy ustosunkowując się do zarzutów apelacji w

uzasadnieniu wyroku wskazał natomiast, że do opinii biegłych sądowych nie zostały zgłoszone przez skarżącego merytoryczne zarzuty, które mogłyby podważyć jej wiarygodność i rzeczowość, mimo że skarżący twierdził, iż powinno być mu przyznane świadczenie rehabilitacyjne, ponieważ z wydanego przez lekarza medycyny pracy zaświadczenia o zdolności do pracy oraz z zawartej umowy o pracę wynika, że odzyskał zdolność do pracy na stanowisku pracownika restauracji. Względem na stan zdrowia skarżącego powoduje, że Sądy orzekające z dużą wnikliwością powinny podejść do składanych przez skarżącego w toku prowadzonego postępowania wniosków. Podsumowując, mimo że zasadny jest zarzut naruszenia art. 117 § 5 k.p.c., bowiem nierozpoznanie wniosku zawartego w piśmie procesowym z dnia 18 marca 2019 r. o ustanowienie pełnomocnika z urzędu stanowi naruszenie przepisów postępowania, to nie może on być automatycznie utożsamiany z nieważnością postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

Odnosząc się z kolei do zarzutu naruszenia prawa materialnego, a to art. 18 ust. 7 ustawy zasiłkowej, przypomnieć trzeba, że ustawodawca w przepisie tym wymienił okoliczności, w których nie przewiduje prawa do świadczenia rehabilitacyjnego. I tak, świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje osobie uprawnionej do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, zasiłku dla bezrobotnych, zasiłku przedemerytalnego, świadczenia przedemerytalnego, rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego oraz do urlopu dla poratowania zdrowia, udzielonego na podstawie odrębnych przepisów. Stąd pogląd Sądu drugiej instancji, że brak jest podstaw stosownie do art. 18 ust. 7 ustawy zasiłkowej do przyznania świadczenia rehabilitacyjnego osobie pobierającej rentę socjalną jest nieuprawniony. Zauważyć trzeba, że Sąd Okręgowy aprobując w tym zakresie stanowisko Sądu Rejonowego nie wskazuje normy wykluczającej zbieg świadczeń i nie dokonuje rozróżnienia między pojęciem „prawa do świadczenia” a „możliwością pobierania obu świadczeń”. Konkluzję tę Sąd Okręgowy przyjął, mimo dostrzeżenia, że brak jest przepisu wykluczającego zbieg obu tych świadczeń. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że przepisy regulujące system zabezpieczenia społecznego ze względu na swoją istotę i konstrukcję podlegają wykładni ścisłej. Nie powinno stosować się wykładni celowościowej, funkcjonalnej lub aksjologicznej w opozycji do wykładni

językowej (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2019 r., III UZP 1/19, OSNP 2020 nr 1, poz. 7 czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2016 r., I UK 386/15, LEX nr 2169474). Podkreślić trzeba, że art. 7, art. 8 i art. 9 ust. 2 ustawy o rencie socjalnej zawiera wiążący katalog rodzajów świadczeń (takich jak np. emerytura, uposażenie w stanie spoczynku, renta z tytułu niezdolności do pracy, renta inwalidzka, świadczenie o charakterze rentowym pobierane z zagranicznej instytucji, renta strukturalna, zasiłek przedemerytalny, świadczenie przedemerytalne, nauczycielskie świadczenie kompensacyjne) lub sytuacji (takich jak posiadanie gospodarstwa rolnego lub odbywanie kary pozbawienia wolności z wyjątkiem odbywania jej w systemie dozoru elektronicznego, zbieg uprawnień do renty socjalnej z uprawnieniem do renty rodzinnej, jeżeli kwota renty rodzinnej przekracza 200% kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy), w których nie przysługuje renta socjalna. Z kolei z perspektywy prawa do świadczenia rehabilitacyjnego zbieg innych świadczeń ze świadczeniem rehabilitacyjnym reguluje art. 18 ust. 7 ustawy zasiłkowej. Wobec tego prawo do świadczenia rehabilitacyjnego wyłączone jest tylko w tych okolicznościach, które wyczerpująco i wyraźnie określone zostały w art. 18 ust. 7 i 8 ustawy. Nie wymieniono w tym przepisie renty socjalnej.

Sąd Najwyższy przed dodaniem ustawą z dnia 24 czerwca 2021 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2021 r., poz. 1621, dalej jako ustawa nowelizująca) do art. 18 ustawy zasiłkowej jego ust. 8, zgodnie z którym przepis ust. 7 stosuje się odpowiednio do osoby, która ma ustalone prawo do emerytury lub renty inwalidzkiej na podstawie ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin lub ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (dalej jako ustawa z dnia 18 lutego 1994 r.), wypowiedział się odnośnie do podobnych sporów, tj. czy emerytura wojskowa albo renta policyjna wyłącza prawo do zasiłku chorobowego oraz do świadczenia rehabilitacyjnego,

rozstrzygając te spory na korzyść ubezpieczonych. W wyroku z dnia 18 stycznia 2012 r., II UK 168/11 (OSNP 2012 nr 23-24, poz. 297), stwierdzono, że pobieranie policyjnej renty inwalidzkiej na podstawie ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. nie wyłącza prawa ubezpieczonego do zasiłku chorobowego po ustaniu tytułu ubezpieczenia chorobowego oraz prawa do świadczenia rehabilitacyjnego. Także pobierania emerytury wojskowej przyznanej na podstawie ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin nie uznano za okoliczność wyłączającą prawo do zasiłku chorobowego po ustaniu tytułu ubezpieczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2013 r., II UK 196/12, OSNP z 2013, nr 23-24, poz. 287). Wobec powyższego prawo do świadczenia rehabilitacyjnego wyłączone jest tylko w tych okolicznościach, które wyczerpująco i wyraźnie określone zostały w art. 18 ust. 7 i 8 ustawy zasiłkowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2015 r., II UK 145/14, LEX nr 1678076). W wyroku z dnia 19 lutego 2014 r., I UK 368/13 (OSNP 2015 nr 6, poz. 84), Sąd Najwyższy uwypuklił, że charakter prawa ubezpieczeń społecznych, którego przepisy mają charakter bezwzględnie obowiązujący, nakazuje nadawanie wskazanym art. 18 ust. 7 ustawy przyczynom odmowy prawa do świadczenia rehabilitacyjnego tylko takie znaczenie, jakie wypływa z jego tekstu. Określenie „renta z tytułu niezdolności do pracy”, którym się posługuje, nie może być uznane za pojęcie zbiorcze, obejmujące wszystkie świadczenia przyznawane nie tylko z ubezpieczenia rentowego, lecz także w postaci świadczeń zabezpieczeniowych z budżetu, jakim jest np. „renta policyjna” i nie jest tożsame z tym pojęciem. Identyfikacja tych świadczeń jest wykluczona. Powyższe dostrzegł również Sąd Najwyższy w powołanym wyżej wyroku z dnia 18 stycznia 2012 r., II UK 168/11 (OSNP 2012 nr 23-24, poz. 297), wyraźnie odróżniając rentę z tytułu niezdolności do pracy przyznaną na podstawie ustawy emerytalnej od policyjnej renty inwalidzkiej. Ustawa nowelizująca nie wymienia zaś uprawnienia do renty socjalnej jako przesłanki wykluczającej prawo do świadczenia rehabilitacyjnego, mimo iż poszerza krąg świadczeń, do których posiadanie prawa wyklucza możliwość przyznania świadczenia rehabilitacyjnego.

Podsumowując ten watek rozważań nie można jednak pominąć, że uzyskanie prawa do świadczenia rehabilitacyjnego jest uwarunkowane nie tylko

brakiem stwierdzenia przesłanek negatywnych, określonych w art. 18 ust. 7 ustawy zasiłkowej, ale także spełnieniem wszystkich przesłanek pozytywnych wymienionych w art. 18 ust. 1 i 2 ustawy zasiłkowej, tj., że dalsze leczenie lub rehabilitacja lecznicza rokują odzyskanie zdolności do pracy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2016 r., III UZP 16/15, OSNP 2016 nr 10, poz. 129).

Z motywów przedstawionych powyżej Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.